

Podpisanie umowy z Gdańskiem W Madrycie i Walencji — zaraza

Protokół z 18 września 1933 r. uzupełniony i przedłużony do 31 grudnia 1939 r.

GDANSK, 6.1. (PAT). Prowadzone od dłuższego czasu rokowania w sprawie wykorzystania portu gdańskiego przez Polskę, doprowadziły do zawarcia porozumienia. Protokół z dn. 18 września 1933 r. przedłużony został do 31 grudnia 1939 r., przy czym obie strony uzgodniły pewne punkty, dotyczące interpretacji i wykonania powyższego protokołu.

Chodzi tu o następujące sprawy: Przy ocenie stopnia wykorzystania portu gdańskiego, należy uważać za miarodajną wartość przeładunkową ruchu towarowego w porcie gdańskim i braki podług utrzymywania struktury portu w ramach możliwości gospodarstwa morskiego, oba porty traktowane będą na równi. W szczególności zezwolenia przywozowe zawierające będą w przyszłości klauzulę:

Senat wyraził jednocześnie gotowość przeprowadzenia z zainteresowanymi polskimi sferami gospodarczymi rozmów, celem wyjaśnienia, czy i jakie ułatwienia i korzyści mogłyby być udzielone tym przedsiębiorstwom, które biorą udział w ruchu i przeładunku portowym w Gdańsku. Rozmowy mają zmierzać do poparcia ruchu morskiego przez port gdański oraz do zacieśnienia współpracy portu gdańskiego z zapleczem polskim.

Ze swej strony rząd polski oświadczył, iż przy wydawaniu wszelkiego rodzaju zezwoleń oraz udzielaniu ulg, dotyczących ruchu morskiego, oba porty traktowane będą na równi. W szczególności zezwolenia przywozowe zawierające będą w przyszłości klauzulę:

„przez porty polskiego obszaru celnego“ bez wymienienia jednego z portów.

Strona gdańska wydała w powyższej sprawie identyczny komunikat.

GENEWA, 6.1. Sekretariat Ligi Narodów komunikuje, iż przedstawiciel komitetu higieny Ligi Narodów w osobach dr. Wroczyńskiego i lekarza gen. Lasneta (oraz tegoż zastępcy dr. Laigret-

ta) przybyli 29 grudnia do Walencji. Misją delegacji było nadzienie się z hiszpańskim ministrem zdrowia, celem zbadania sposobów walki z chorobami zakaźnymi wśród ludności cywilnej, roz-

przepraszającymi się w stopniu zastraszającym.

W porozumieniu z rządem hiszpańskim i z pomocą władz sanitarnych, delegacja zbadała warunki sanitarne ludności cywilnej oraz uchodźców z innych prowincji.

Następnie delegacja udała się do Madrytu, gdzie bawiła 3 dni, i gdzie zbadano zagadnienia zdrowia publicznego oraz specjalne położenie ludności miasta. Raport, który delegacja przedstawiła ministrowi zdrowia publicznego rządu Walencji oraz radzie Ligi Narodów, będzie oparty na badaniu na miejscu oraz na zwiędzeniu miejscowości, narażonych na rozszerzenie się epidemii w stopniu szczególnie zatrważającym.

Szerzenie się chorób zakaźnych zarówno w Madrycie, jak i w Walencji, pozostaje w ścisłym związku z działaniami wojennymi i krwawym terrorem czerwonych, pochłaniającymi dziesiątki tysięcy ofiar, których trupy nie grzebano nierzadko całymi tygodniami, stając się źródłem zarazy.

Wykrycie

tajnej drukarni

RYGA, 6.1. W tych dniach w okolicy Kalwarii wykryto u pewnego wieśniaka tajną drukarnię, w której znaleziono szereg odcisków uniwersyteckich, zrzucono wielką ilość bomb najcięższego kalibru.

Zakaz wywozu broni

uchwalony przez senat USA

Ale „Mar Cantabrico“ odpłynął

WASZYNGTON, 6.1. Senat, po krótkiej dyskusji uchwalił olbrzymią większością głosów rezolucję o zakazie wywozu broni.

NOWY JORK, 6.1. Parowiec hiszpański „Mar Cantabrico“, który ładował broń, przeznaczoną do Hiszpanii, wyruszył w drogę o g. 13.45 według czasu nowojorskiego t. zn. zanim kongres mógł uchwalić rezolucję o embargo na broń. Nie załadowano jednej tylko skrzyni z częściami i zdekontowanymi samolotów. Wkrótce jednak strażnicze okręty przybrzeżne i samo-

loty zatrzymały parowiec na wysokości Sandyhook i zmusiły go do powrotu do Brooklynu.

WASZYNGTON, 6.1. Statkowi „Mar Cantabrico“ pozwolono wyruszyć w drogę. Zatrzymanie statku i cofnięcie go do Brooklynu spowodowane zostało kwestią prawną i nie pozostawało w związku z uchwaleniem przez senat rezolucji o embargo na broń. „Mar Cantabrico“ znajduje się już po za strefą amerykańskich wód terytorialnych.

W wywiadowcach handlowych nic się nie zmieniło

W uzupełnieniu naszych wiadomości o wywiadowcach handlowych funkcjonujących na zasadzie nowego rozporządzenia w tej sprawie, dodajemy się obecnie dodatkowo, że wywiadowcy, które uzyskały koncesję na prowadzenie swojej działalno-

ści po dniu 14 lutego 1937 r. są również w bardzo dużym stopniu zażydzone.

Jednocześnie spieszmy zaznaczyć, że żona p. J. Pataionga, właściciela wywiadowi handlowej jest wyznania ewangelicko - augsburskiego.

Przepelnione cerkwie w Rosji

podczas świąt Bożego Narodzenia

MOSKWA, 6.1. Z powodu przypadających według starego stylu, w dniu 6 stycznia świąt Bożego Narodzenia, zaobserwowano w cerkwiach moskiewskich niebywały natłok. Świątynie były na-

pełnione modlącym się tłumem, głowa przy głowie, tak, iż w godzinach wieczornych zachodziła obawa wypadków. Setki ludzi stały przed świątyniami na mrozie i w śniegu. Natłok spowodowany był również małą ilością świąt, których obecnie w Moskwie pozostało około 30. Wiadomości te są w jawnej sprzeczności z rozszerzanymi przez propagandę sowiecką zapewnieniami o zanikaniu uczuć religijnych wśród narodu rosyjskiego.

Pogłoski o Hitlerze

Oficjalne zaprzeczenie

BERLIN, 6.1. Niemieckie biuro informacyjne zaprzecza wiadomości, podane przez jedną z francuskich agencji prasowych, jakoby kanclerz Hitler miał się z dniem 30 stycznia urzec godności szefa rządu, zatrzymując jedynie godność szefa państwa.

Przełom pod Escuriale

Czerwoni ślą posilki Droga Madryt — Escorial odcięta

PARYŻ, 6.1. Jak donoszą, wojska powstańcze przełamały linię wojsk rządowych na przestrzeni półtora kilometra w kierunku na Torrelodones, zbliżając się do punktu, w którym droga z Madrytu do Escorialu przecina rzekę

Guadarrama. Wojska rządowe wysłały pod osłoną mgły dwa pociągi napelnione wojskiem na zagrożony odcinek Escorialu. Jednocześnie zaobserwowano wielką ilość samochodów ciężarowych z transportami żołnierzy rządo-

wych, udając się w kierunku Colmenar — Viejo.

MADRYT, 6.1. Na froncie madryckim artyleria powstańcza bombardowała centralne dzielnice stolicy. Bombardowanie trwało 35 minut. 6 granatów upadło w bezpośredniej bliskości centrali telefonicznej, w której schronił się posterunek obserwacyjny artylerii wojsk rządowych. Budynek centrali został częściowo zniszczony. Zaraz po pierwszych wybuchach pocisków artyleryjskich poczęła ludność madrycka szukać ocalenia w schronach i stacjach kolei podziemnej. W południe odbył się atak 14 bombowców i samolotów powstańczych, konwojowanych przez samoloty myśliwskie. Na miejsca koncentracji hiszpańskich wojsk rządowych i brygady międzynarodowej w dzielnicy uniwersyteckiej zrzucono wielką ilość bomb najcięższego kalibru.

Wojna narodów w Hiszpanii

W szeregach czerwonej armii bezrobotni lotnicy amerykańscy, socjaliści i komuniści angielscy, żyd z Polski

PARYŻ, 6.1. W paryskim wydaniu „New York Herald Tribune“ pojawił się artykuł, opisujący przeżycia czterech lotników amerykańskich, którzy w ciągu 6 ubiegłych tygodni walczyli w Hiszpanii po stronie wojsk rządowych i obecnie powrócili do Paryża. Lotnikami tymi są Sag Bert Acosta, bohater przełomu transatlantyckiego, mjr. Frederic Dan Berry i Eddie Schneider. Lotnicy ci oświadczyli na wstępie opowiadania swych przeżyć, że nie wezmą już nigdy więcej udziału w wojnie domowej. Do wojska hiszpańskiego zaangażowali się w braku jakiegokolwiek pracy i pieniędzy. Po przybyciu do Walencji lotnicy podpisali kontrakty, gwarantujące im wypłatę 50 dolarów dziennie.

Socjaliści w przymierzu z komuną LONDYN, 6.1. Angielska niezależna partia pracy wydała komunikat, iż „Ochotnicy“ zwerbowani dla armii rządu hiszpańskiego, mają w tych dniach opuścić Londyn pod kierownictwem niejakiego Edwarda, udając się do Hiszpanii. Sekretarz Niezależnej Partii Pracy — jak donoszą ze źródeł niemieckich — oświadczył, że nie ma nic przeciwko wysłaniu ochotników do Hiszpanii dla wzięcia udziału w wojnie domowej po stronie rządu hiszpańskiego. Robotnicy, udający się do Hisz-

panii, składają się z członków Niezależnej Partii Pracy. Grupa ochotników, udająca się do Hiszpanii, liczyć ma około 200 — 300 osób. Niezależnie od powyższego, prowadzona jest również rekrutacja ochotników w szeregach komunistów. W ostatnich dniach udało się Anglii do Hiszpanii około 500 osób, zwerbowanych z pośród komunistów angielskich.

Inż. Goldszajn z Łodzi

ŁÓDŹ, 6.1. Żyd z Łodzi, inż. Goldszajn wyemigrował przed kilku laty do Hiszpanii i brał czynny udział w wojnie domowej po stronie rządu hiszpańskiego. W jednej z walk pod Madrytem inż. Goldszajn został ciężko ranny i zmarł w szpitalu. Rodzina inż. Goldszajna w Łodzi rozpoczęła starania o ekshumację zwłok i przewiezienie ich do kraju. Sprawa załatwiona została pomyślnie — dokonano ekshumacji, zwłoki spalone w krematorium hiszpańskim i prochy przewieziono w specjalnej urnie do Warszawy, gdzie miały być pochowane. Zarząd gminy żydowskiej w Warszawie przeciwstawił się pochowaniu prochów na cmentarzu żydowskim. Obecnie trwają pertraktacje w sprawie pochowania prochów na cmentarzu żydowskim w Łodzi.

Nagrody pieniężne

dla zwycięzców w wyścigach konnych w Zakopanem

Małopolski klub jazdy we Lwowie, jako organizator zimowych konnych imprez w Zakopanem, rozstrzygnął już do wszystkich klubów jeździeckich program zimowych zawodów konnych w Zakopanem na r. 1937. Program przewiduje ogółem 5 dni konkursowych.

Dnia 17. I konkurs otwarcia o nagrodę kupców i przemysłowców Zakopanem w łącznej wysokości 700 zł., podzielonej na 9 nagród. Dnia 19. I konkurs o nagrodę wędrowną imienia Małopolskiego Klubu Jazdy i nagrodę pieniężną w łącznej wysokości 600 zł., podzielonej na 9 nagród. Konkurs ten przewiduje 12 do 14 przeszkód wysokości ok. 1.20 m., szerokości 3.50 m., przy szybkości 400 mtr./min. Dnia 21. I konkurs o nagrodę 700 zł., podzielonych na 9 nagród. Przeszkód 12 do 14, wysokości ok. 1.30 m., szerokości 3.50 m., przy czym o zwycięstwie decyduje szybkość. Dnia 24. I konkurs o puchar wędrowny P. Prezydenta R. P. oraz nagrodę pieniężną w wysokości 1.200 zł. ufundowaną przez p. ministra spraw zagranicznych, przy 15 — 16 przeszkodach, wysokości ok. 1.40 m., szerokości 4.00 m. i szybkości 440 mtr./min. Dnia 26. I konkurs połączony o nagrodę w wysokości 1.000 zł., podzielonych na 16 nagród. Parcours tego konkursu obejmuje dla pań 12 do 16

przeszkód wysokości ok. 1.10 m., szerokości 2.50 m. i tyleż przeszkód wysokości 1.20 i szerokości 3.50, dla panów przy szybkości 440 mtr./min. Zapisy do zawodów mają być przyjmowane do dnia 11 bm. w sekretariacie Małopolskiego Klubu Jazdy, Łwów, ul. Romanowicza 11 a.

Z dużej chmury... mały deszcz

Zamiast 500 zł. — 8 zł. grzywny

We wtorek rozpatrywano w Sądzie Okręgowym w Warszawie szereg spraw związanych z „wizytą“ p. premiera Składkowskiego w bazarze na

Trzy zamachy samobójcze Radka

LONDYN, 6.1. Dziennik angielski „Daily Express“ donosi, jakoby aresztowany pod zarzutem akcji przeciw Stalinowi b. naczelny redaktor „Izwestii“, Karol Radek, próbował trzykrotnie popełnić samobójstwo w więzieniu.

placu Trzech Krzyży na jesieni ubiegłego roku.

Jak wiadomo szereg kupców zostało wówczas skazanych po 500 zł. grzywny za nieujawnienie cen. Starosta, kierownik komisariatu oraz kilku dzielnicowych zostało usuniętych ze swych stanowisk.

Skazani kupcy odwołali się do sądu, który kary bardzo obniżył.

W jednym tylko wypadku wymierzono 150 zł. grzywny, w pozostałych zaś 500-złotowe grzywny zamieniono na 8 zł., 10 zł. i 15 zł.

Z dużej chmury mały deszcz.



Trudne zadanie Rady Adwokackiej

Jak przywrócić normalne stosunki w adwokaturze krakowskiej?

KRAKÓW, 6.1. (PAT). W środę dn. 6 b. m. odbyła się w gabinecie dziekana krakowskiej rady adwokackiej narada komisji, delegowanej przez naczelną radę adwokacką w Warszawie.

Komisja ta w składzie adw. Jana Nowodworskiego, jako przewoźniczącego oraz adwokata Aleksandra Margolis i Jana Morawskiego — jako członków wystąpiła wyjaśnić, dotyczących stosunków, powstałych na gruncie izby adwokackiej w Krakowie.

Po wymianie zdań, w której brali udział krakowscy członkowie naczelnej rady adwokackiej

oraz dziekan Gabryelski, komisja naczelnej rady adwokackiej doszła do wniosku, że dla uzdrowienia stosunków i dla umożliwienia normalnego funkcjonowania organów samorządu adwokackiego izby krakowskiej, koniecznym jest aby przedstawiciele adwokatów chrześcijan i żydów podjęli rokowania, zmierzające ku takiemu ustaleniu warunków współpracy wszystkich grup istniejących w adwokaturze okręgu krakowskiego, które by gwarantowały należyte sprawowanie czynności samorządu dla dobra adwokatury.

Oddział saperów na Howerli

rozkopuje lawę śnieżną

STANISŁAWÓW, 6.1. (PAT). W miejsce tragicznej katastrofy pod Howerli przybył oddział wojska ze Stanisławowa, z odpowiednimi narzędziami saperskimi i po przeprowadzeniu systematycznego sądownia, rozpoczął planowe rozkopywanie zasypanego lawiną

obszaru. Dotychczas żadnych śladów nie znaleziono. Dziś rano nastąpiła w Czarnohorze niespodziewana odwilż, a wieczorem zaczął padać gęsty śnieg. Wobec możliwości dalszych opadów śnieżnych, nadzieje na odnalezienie zwłok zasypanych narciarzy lwowskich są bardzo małe.

16-letni chłopiec

Zastrzelił swą siostrę

W Gnieźnie zdarzył się wstrząsający wypadek w mieszkaniu p. P. Białkiewiczów przy ul. Warszawskiej 26-a. 16-letni syn p. Białkiewicza, Stanisław, korzystając z nieobecności swego brata wojakowskiego, zaczął bawić się jego rewolwerem. W pewnej chwili gdy do pokoju weszła jego siostra, 30-letnia panna Teresa, rewolwer nieoczekiwanie wystrzelił i kula ugodziła p. Teresę w głowę, kładąc ją na miejscu trupem. Na miejsce wypadku przybyła natychmiast policja, która zabrała nieszczęśliwego sprawcę zabójstwa. Zwłoki tragicznie zmarłej siostry przewieziono do kliniki szpitala.

Zmarł adw. Fedak

LWÓW, 6.1. Dziś we Lwowie zmarł senior adwokatów ukraińskich dr. Stefan Fedak. Śmierć znanego powszechnie we Lwowie działacza ukraińskiego wywołała żal ogólny w kołach ukraińskich.

Zjazd w Zakopanem

w grudniu ub. r.

W ciągu grudnia 1936 r. przybyło do Zakopanego 9173 osób. Najwięcej osób przyjechało do Zakopanego w okresie świątecznym t. j. od 27 grudnia, przy czym wyjazd jak do tej pory jest minimalny, większość gości zatrzymuje się dłużej. Liczba t. zw. goście - dni przyniosła w ciągu grudnia 1936 r. 158.811.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt tylko w godz. 14-17.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 309-33. Dział ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleja Jerozolimska 3 a, I piętro, tel. 7-27-33. Dział ogłoszeń, ul. Zgoda 6, m. 20. Tel. 609-01. Skrzynka pocztowa 745. Konto PKO 23400. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Stowackiego 8, tel. 99. Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Ceny ogłoszeń za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarzkie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże i teryw w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy, — tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druków ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Wydział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“, Sp. z ogr. odp.